

STOLECZNY MAGAZYN POLICYJNY



Kredyt gotówkowy

Oferta dla Funkcjonariuszy i Pracowników Policji

Skorzystaj z okazji

**OPROCENTOWANIE
12,49%**



- do 15 000 zł bez zgody współmałżonka
- nawet do 150 000 zł
- do 150 miesięcy
- 3% prowizji
- do 17-krotności miesięcznych dochodów netto bez poręczycieli
- na dowolny cel, w tym na konsolidację zobowiązań w innych bankach

KWOTA KREDYTU	Okres kredytowania - przybliżona wysokość raty kredytu (w zł)*									
	12 miesięcy	24 miesięcy	36 miesięcy	48 miesięcy	60 miesięcy	72 miesięcy	84 miesięcy	96 miesięcy	120 miesięcy	150 miesięcy
1 000 zł	92	49	34	27	23	20	19	17	15	14
5 000 zł	459	244	172	137	116	102	92	85	75	68
10 000 zł	918	488	345	274	232	204	185	170	151	136
15 000 zł	1 377	731	517	411	348	306	277	256	226	204
20 000 zł	1 837	975	690	548	464	408	369	341	302	272
30 000 zł	2 755	1 463	1 034	822	696	613	554	511	453	408
50 000 zł	4 592	2 438	1 724	1 370	1 159	1 021	923	852	754	680
100 000 zł	9 183	4 877	3 448	2 740	2 319	2 042	1 847	1 703	1 508	1 361
150 000 zł	13 775	7 315	5 172	4 110	3 478	3 063	2 770	2 555	2 263	2 041

*RRSO w rozumieniu Ustawy z 20.07.2001 r. o kredycie konsumenckim z póź. zm. wynosi 19,8% przy założeniach: kredyt udzielany 03.06.2011 r. na 12 m-cy, w wysokości 8.000 zł, powiększony o prowizję należną Bankowi, oprocentowanie zmienne 12,49%, prowizja 3%, spłacany w ratach równych do 03. każdego miesiąca. Powyższe informacje nie stanowią oferty w rozumieniu art. 66 Kodeksu Cywilnego.

 **Bank Poczty**

Ul. Świętokrzyska 31/33
Ul. Polna 11
Ul. Rakowiecka
Ul. Targowa 73
Ul. Piłsudskiego 2
Ul. Warszawska 26

(Budynek Poczty Głównej)
(Budynek IBC2)
(Budynek SGGW)
(Budynek Poczty Polskiej)

Warszawa tel. 22 829 48 89
Warszawa tel. 22 328 71 14
Warszawa tel. 22 856 97 40
Warszawa tel. 22 670 46 80
Siedlce tel. 25 640 23 33
Nasielsk tel. 23 689 14 44

infolinia 801 100 500**

www.pocztowy.pl

bezpieczny polski bank

**wynik z podliczenia jak za 1 angaż w rozumieniu tabelki

Dzień Dziecka

Ale się działo! Tegoroczny Dzień Dziecka można zaliczyć do jak najbardziej udanych. Nie zabrakło atrakcji, o co zresztą postarał się Wojewódzki Urząd Mazowiecki wraz z Komendą Stołeczną Policji.



1 czerwca 2011, środa.

Już od rana było gorąco, a temperatura rosła wraz z upływającymi godzinami i emocjami.

O 9:45 na dziedzińcu Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego przy udziale prezydent miasta stołecznego Warszawy Hanny Gronkiewicz-Waltz, wojewody mazowieckiego Jacka Kozłowskiego oraz komendanta stołecznej policji nadinsp. Adama Mularza, rozpoczęła się uroczysta inauguracja Centralnych Obchodów Międzynarodowego Dnia Dziecka pod hasłem „Razem Bezpieczniej”.

Po oficjalnej części dla wszystkich zagrała Orkiestra Reprezentacyjna Komendy Stołecznej Policji. W trzech stworzonych na ten dzień bajkowych krainach na najmłodszych oraz ich opiekunów czekało



mnóstwo atrakcji. Wśród nich były m.in. – zwiedzanie pojazdów opancerzonych, wspinaczka po skrzyniach, symulator zderzeń, pokaz zasad udzielania pierwszej pomocy, przejażdżka na skuterach ze strażnikami miejskimi, miasteczko ruchu drogowego, tresura psów służbowych, filmy edukacyjne, gry, zabawy i konkursy.

W dzień swojego święta dzieci mogły połączyć zabawę z nauką, dowiadując się wielu interesujących rzeczy od służb mundurowych i ratowniczych.

Tego dnia każdy choć przez chwilę mógł poczuć się policjantem, strażakiem lub ratownikiem.

Można było usiąść na policyjnym motocyklu, posiedzieć za kółkiem radiowozu, spróbować swoich sił jeżdżąc na rowerze w miasteczku ruchu drogowego. Na śmiałków czekała wspinaczka po wieży ze skrzyń, którą sami musieli układać. Wyżej i wyżej, aż w końcu chwila zachwiania i już po budowlu. A śmiałek? Fruwał w powietrzu, gdyż zabezpieczyły



go różne linki i oczywiście bardzo ważna rzecz jaką jest kask. Gdy już wylądował na ziemi, panowie strażacy odbezpieczali linki, a tłum nie przestawał bić brawo na jego cześć.

Filmowa Kraina, w jaką na ten jeden dzień zamieniło się kino Muranów, zapewniła projekcję filmików ku przestrodze. W rolach głównych wystąpiły same gwiazdy - Reksio oraz Bolek i Lolek. Bajki miały na celu m.in. przestrzec dzieci przed wzniesieniem pożaru, czy kąpielą w niedozwolonych miejscach. Przed budynkiem kina dzieciaki miały przedsmak tego, co czekało na nich w Niebieskiej Krainie, czyli na parkingu Komendy Stołecznej Policji, a mianowicie policyjne motocykle.



-A czy może pan włączyć światła? – zapytał jeden z przedszkolaków

Raz, dwa i już światła migły na czerwono i niebiesko. Chłopcy byli wręcz w siódmym niebie, ale trzeba przyznać, że na dziewczynkach też to wszystko robiło wrażenie. Niejedna w tym momencie zrezygnowała z marzeń o byciu księżniczką i zapragnęła zostać policjantką.

Spod kina Muranów widać było wspomniany wcześniej parking i to, co się na nim działo. A działo się, oj działo, gdyż funkcjonariusze z Wydziału Prewencji, Wydziału Ruchu Drogowego, Wydziału Realizacyjnego, Wydziału Wywiadowczo-Patrolowego i Komisariatu Rzecznego przygotowali dla dzieci wiele różnych atrakcji.

Oprócz pojazdów i sprzętu policyjnego można było



też zobaczyć zwierzęta służące w policji. Koniki i piesek dały się nawet pogłaskać. Panie policjantki i panowie policjanci chętnie odpowiadali na pytania dzieci. O pracy psów jeden z ich opiekunów zrobił specjalny wykład, a maluchy były wsłuchane i wpatrzone w niego, jak w obrazek.

Ogromne wrażenie nie tylko na dzieciach, ale i na ich opiekunach wywarło to, co przygotowali policjanci z Wydziału Realizacyjnego. Specjalny pokaz obfitował nie tylko w umiejętności i możliwości funkcjonariuszy podczas akcji, ale i w efekty dźwiękowe, które nie jedną osobę przyprawiły o gęsia skórę.

Oprócz tego przy stoiskach przygotowanych na ten wyjątkowy dzień, dzieci mogły zaczerpnąć wiedzy nie tylko z zakresu pracy policjantów, strażaków, czy ratowników, ale i bezpiecznych zachowań niezbędnych do funkcjonowania w życiu codziennym. Było dużo kolorowych balonów, jeszcze więcej rysowania oraz malowania twarzączek wedle życzenia, a nawet można było przybić piątkę z ogromnym pluszowym borsukiem i biletem ZTM. Tego dnia chyba każdy czuł się jak dziecko.



Oprócz Komendy Stołecznej Policji i Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w zorganizowaniu Dnia Dziecka pomagali: Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Miasto Stołeczne Warszawa, Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego „Meditrans”, Komenda Wojewódzka Państwowej Straży Pożarnej w Warszawie, Kuratorium Oświaty w Warszawie, Wojewódzka Stacja Sanitarno – Epidemiologiczna w Warszawie, Straż Miejska Miasta Stołecznego Warszawy, Nadwiślański Oddział Straży Granicznej, Żandarmeria Wojskowa, Kino Muranów, Zarząd Transportu Miejskiego w Warszawie, Miejskie Zakłady Autobusowe, Warszawska Kolej Dojazdowa.

Karina Pohoska

„Ewolucja doskonałości” polskiej Policji

Zastępca Komendanta Stołecznej Policji insp. Robert Kukielka, delegowany przez Komendanta Głównego Policji, po raz pierwszy w historii reprezentował polską Policję na prestiżowej dorocznej VII Konferencji Kanadyjskiej Królewskiej Policji Konnej w miejscowości Kelowna w prowincji Kolumbia Brytyjska. Polska prezentacja zatytułowana „Lekcja dowodzenia” wzbudziła ogromne zainteresowanie, z doświadczeń stołecznej Policji chcą czerpać nie tylko kanadyjscy stróże prawa.



W spotkaniu udział wzięli przedstawiciele kanadyjskich służb mundurowych, a także policji Stanów Zjednoczonych. Wśród zaproszonych do udziału w konferencji państw europejskich, Polska znalazła się tuż obok Hiszpanii, Wielkiej Brytanii i Francji. Spośród 400 uczestników konferencji „Ewolucja doskonałości” wyłoniono 25 prelegentów, wśród których w panelu pod tytułem „Lekcja dowodzenia”



znalazł się komendant Robert Kukielka.



Polska „Lekcja dowodzenia”

Wystąpienie przedstawiciela polskiej Policji zostało zaplanowane w ramach specjalnego ok. 60 minutowego panelu. Wśród prelegentów tej części konferencji był Naczelnik Wydziału Analiz Policji



w Madrycie, który zaprezentował działania po ataku terrorystycznym dokonany w 2004 r. Walkę z uczestnikami wojny gangów przedstawił natomiast Naczelnik Wydziału Kryminalnego Policji w Vancouver.



Zastępca Komendanta Stołecznej Policji insp. Robert Kukielka 15-minutową prezentację rozpoczął od przedstawienia uwarunkowań, struktury, zatrudnienia i budżetu stołecznej Policji. W części zasadniczej zrelacjonował działania podjęte podczas odblokowywania okupowanego przez handlarzy obiektu „Kupieckie Domy Towarowe” w 2009 r. Omówił przykład walki z chuligaństwem stadionowym po warszawskich derbach Polonia-Legia, podczas których zatrzymano 752 pseudokibiców, a także zabezpieczenie manifestacji i kontrmanifestacji w Dniu Niepodległości 11 listopada 2010 r. Najwięcej uwagi poświęcił wyjątkowemu w skali światowej wydarzeniu, jakim była katastrofa smoleńska z 10 kwietnia 2010 r. Działania Policji obejmowały, nie tylko zabezpieczenia konduktów żałobnych, ale także późniejszych marszy, protestów i blokad na ul. Krakowskie Przedmieście.

Polska prezentacja spotkała się z ogromnym zainteresowaniem licznego audytorium i została wysoko oceniona w specjalnej ankiecie.

- Usłyszałem wiele słów uznania za dobór tematyki i zakresu naszej prezentacji – z satysfakcją podkreśla komendant Robert Kukielka. Przedstawione działania polskiej Policji miały aspekt wielowymiarowy. Jednak, co warto podkreślić, we wszystkich zdarzeniach udało się zniwelować zagrożenie



i nie dopuścić do eskalacji agresywnych zachowań. Przeprowadzone zabezpieczenia i podejmowane decyzje dowódcze uznano za profesjonalne i niezwykle skuteczne. Z podziwem i szacunkiem odniesiono się do niezwykle trudnych, a jednocześnie taktownych działań tuż po katastrofie smoleńskiej. Nie ma w świecie policji posiadającej doświadczenia w tak ekstremalnej sytuacji, jaka dotknęła nasz kraj. Podkreślano, że przedstawiliśmy lekcję dowodzenia w praktyce, tym samym idealnie wpisując się w założenia organizatorów. Fakt ten potwierdziły wyniki arkuszy ewaluacyjnych, z których wynikało, że panel reprezentujący polską Policję był wysoko oceniony przez uczestników, a niektórzy uznali naszą prezentację za najlepszą.



Kanadyjska lekcja organizacji

Konferencja, co niespotykane u nas, w całości sponsorowana, była połączona z targami sprzętu policyjnego oraz usług dla jednostek militarnych i pozamilitarnych. Organizacja przedsięwzięcia stała na najwyższym poziomie.

- Już od momentu przybycia organizatorzy zadbali o najdrobniejsze szczegóły. Każdy gość zagraniczny miał swojego opiekuna, gotowego do udzielenia pomocy i wyjaśniania wszystkich kwestii. Konferencja była dopięta na ostatni guzik. Panel prowadził moderator, który przedstawiał prelegenta i podsumowywał każde wystąpienie. Spotkanie obsługiwał zawodowy fotograf. Przebieg konferencji był zgodny z programem, wręcz co do minuty. Wszystko przebiegało sprawnie, profesjonalnie i w miłej atmosferze. Trudno się dziwić, że udział w konferencji to ogromny prestiż i wyróżnienie. Co roku spotkanie jest organizowane w innej prowincji, dla włodarzy regionu to szansa na dobrą promocję – mówi inspektor Robert Kukielka. Konferencja to dobra okazja do wymiany poglądów oraz poznania warunków i zasad służby funkcjonariuszy z innych krajów. To również szansa na promocję Polski jako

kraju, w którym bezpieczeństwo obywateli stawia się na pierwszym miejscu.

Policjant po kanadyjsku

Wyposażenie policji kanadyjskiej nie odbiega znacząco od naszego. Nie są to tak duże dysproporcje, jak przed laty. Największych różnic można się dopatrywać w systemie kar, dość niskich w Kanadzie oraz mentalności mieszkańców.

- Odniosłem wrażenie, że wszyscy kanadyjscy policjanci to wysocy, dobrze zbudowani, wysportowani mężczyźni. W stosunku do obywateli są uprzejmi, grzeczni, a jednocześnie zdecydowani. Policja drogowa nie przeprowadza takich interwencji, do jakich zmuszeni są polscy funkcjonariusze. Wśród kierowców obowiązuje wysoka kultura jazdy polegająca m.in. na ustępowaniu włączającym się do ruchu, zatrzymywaniu przed przejściem dla pieszych, umożliwieniu spokojnego zjazdu na prawy pas na drodze szybkiego ruchu, bez używania świateł i klaksonu, co u nas jest notoryczne – mówi komendant Robert Kukielka.

Kanadyjscy policjanci są aktywni na portalach społecznościowych. Dużą wagę przywiązują do utrzymywania dobrej, werbalnej komunikacji wewnętrznej. Ogromną rolę odgrywają rzecznicy prasowi. Osoby piastujące to stanowisko muszą dysponować przede wszystkim szeroką wiedzą, znajomością



przepisów prawnych oraz umiejętną interpretacją zdarzeń. Niedopuszczalne jest udzielanie niepotwierdzonych informacji. Standardem jest podawanie do opinii publicznej wyłącznie sprawdzonych faktów.

Podróże kształcą

- Lot do Kanady trwał 17 godzin, a różnica czasowa wyniosła 9 godzin, co w pierwszych dniach sprawiło nieco kłopotu – opowiada inspektor Robert Kukielka. W powrocie do równowagi pomogła uprzejmość i przyjazne nastawienie Kanadyjczyków do ludzi. Są uśmiechnięci i pogodni. Widziałem długą kolejkę w sklepie, co nie zniechęciło kasjerki do przyjaznego pytania każdego (!) klienta o samopoczucie. Nie było to ani sztuczne, ani wymuszone lecz spontaniczne, taktowne i miłe.

W Kanadzie nie ma możliwości kradzieży ze stacji paliw. Rozwiązanie jest dziecinnie proste. Dystrybutor, przy którym jest terminal, uruchamia się dopiero po zapłaceniu kartą lub po uiszczeniu opłaty u kasjera. Co ciekawe nie używa się PIN kodów, a wszystkie karty funkcjonują na podpis. Jak widać, w Polsce są przyjęte nowocześniejsze rozwiązania, więc nie powinniśmy mieć kompleksów. Możemy jednak pozazdrościć Kanadyjczykom dobrych dróg.

- Są fantastyczne, a podróżowanie autem należy do przyjemności – relacjonuje komendant Robert Kukielka. Byłem świadkiem wręcz niemożliwej na polskich drogach sytuacji, gdy jechałem sam jeden przez około 10 minut po autostradzie. Tam wszystko jest „big”. Duże prywatne samochody przewożące lodzie i campingi, duże budynki, duże przestrzenie, duże ubrania. Kanadyjczycy mają inną budowę ciała. Chciałem kupić koszulę, ale niemożliwością było dopasowanie odpowiedniego rozmiaru. Jeszcze gorzej ze spodniami.





W parkach publicznych obowiązuje zakaz palenia papierosów i trudno znaleźć alejkę, po której nikt nie biega. Jogging jest niezmiernie popularny. Powszeczne jest również chodzenie z kubkiem kawy. Liczne punkty oferują ten aromatyczny napój na każdym kroku. Ludzie dobrze zarabiają i są czynni zawodowo do późnych lat. System podatkowy jest zbliżony do polskiego, czego nie można powiedzieć o pensji. Generalnie dla nas jest tam bardzo drogo. Ceny towarów podane są netto, aby społeczeństwo miało świadomość, jaka część kwoty jest odprowadzana do budżetu państwa i regionu.

Mieszkańcy utożsamiają się ze swoim krajem, miastem, prowincją w bardzo oryginalny sposób. Mieszkańcy Manitoby posługują się zapisanym w masowej świadomości skrótem typu FM (Frequency Modulation, co oznacza modulację częstotliwości)



i tłumaczą go jako Finally Manitoba (Ostatecznie Manitoba). Tymczasem mieszkańcy innej prowincji British Columbia przyswoili inny znany skrót BBC (powszechnie skrót od British Broadcasting Corporation, Brytyjska Korporacja Nadawcza) używając go w znaczeniu Beautiful British Columbia (Piękna Kolumbia Brytyjska) i masowo umieszczają taki napis na swoich tablicach rejestracyjnych. Kierując się doświadczeniami Kanadyjczyków może warto zainicjować wielką promocję Warszawy z użyciem dobrze znanego wszystkim skrótu WWW.

- Kanada jest pięknym krajem. Miałem okazję zwiedzić m.in. Vancouver – miejsce uznane w świecie za najbardziej pożądane do zamieszkania. Potwierdzam. Miejsce warte zobaczenia. Po powrocie spojrzałem na Warszawę z innej perspektywy, ale z wielkim sentymentem. Co najważniejsze, wróciłem do kraju z pełnym przekonaniem, że doświadczenia polskiej Policji uchodzą za innowacyjne na arenie



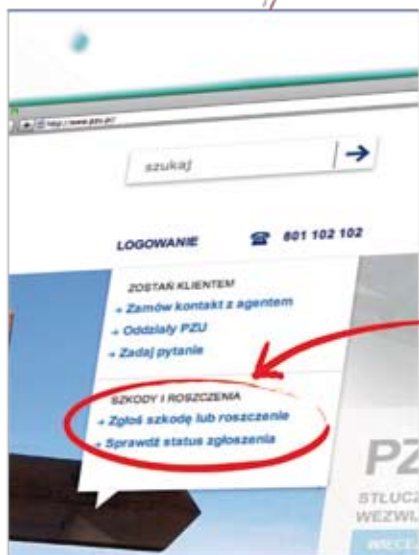
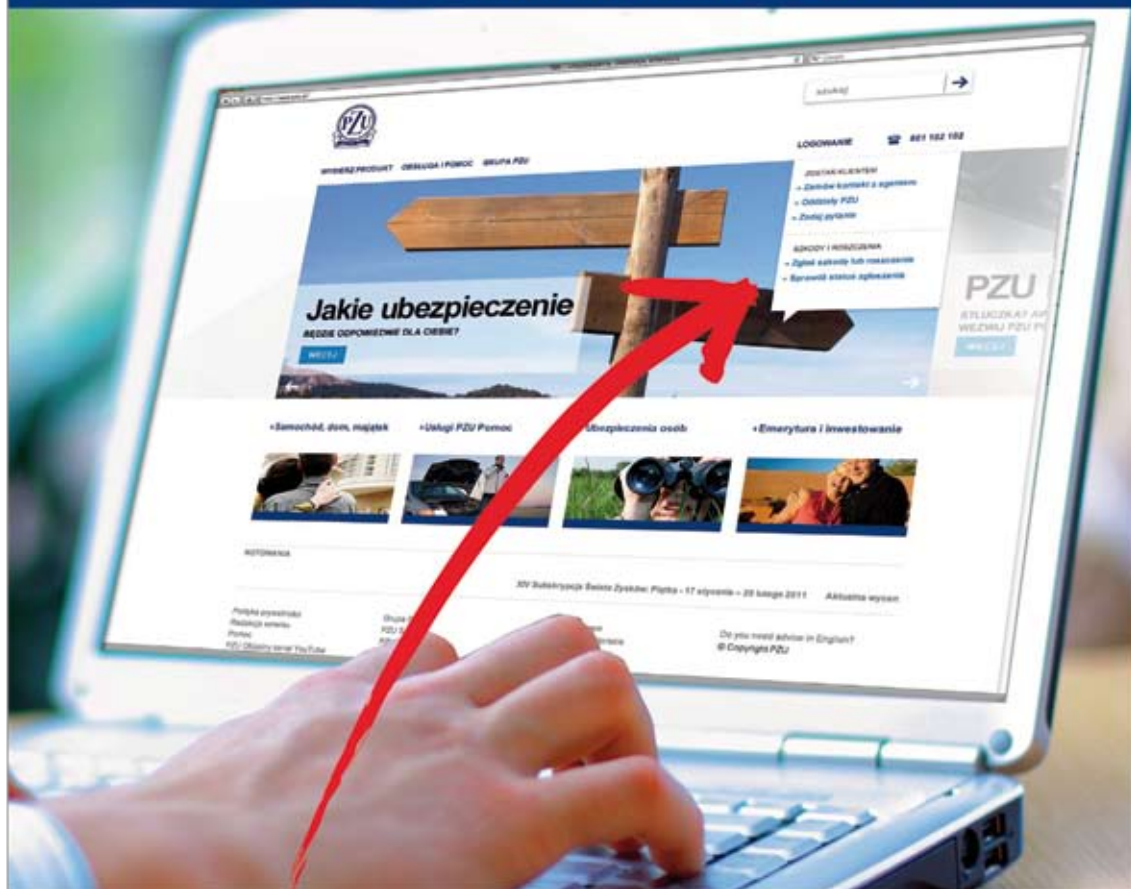
międzynarodowej – mówi komendant Robert Kukielka.

Elżbieta Sandecka-Pultowicz

Warto przypomnieć, że Zastępca Komendanta Stołecznego Policji insp. Robert Kukielka jest magistrem ekonomii, posiada trzy fakultety z dziedziny rachunkowości, integracji europejskiej i zarządzania organizacją. Dwukrotnie uczestniczył w misjach pokojowych ONZ IPTF w Bośni i Hercegowinie piastując za drugim razem stanowisko Dowódcy Polskiego Kontyngentu Policyjnego oraz Szefa Wydziału Śledczego Kwatery Głównej w Sarajewie. Świetnie włada językiem angielskim. Jest jednocześnie wspaniałym humanistą, autorem spektakularnych wystąpień, dla swojej małżonki pisał wiersze.

		używającej specjalnego znaku lub osobie o wrodzonej ograniczonej sprawności ciuchowej		
72		Naruszenie obowiązku usunąć cia pojazdu uszkodzonego na przejeździe kolejowym (tunelowym) lub ostrzeżenia kierujących pojazdami szynowymi w sytuacji, w której usunięcie pojazdu nie było możliwe	art. 28 ust. 4 pkt 6	300
73		Naruszenie obowiązku zachowania pojazdu w takim miejscu i na taki czas, aby umożliwić pieszym swobodny dostęp do pojazdów komunikacji publicznej - w przypadku braku wysepki dla pasażerów na przystanku	art. 26 ust. 6	100
74	art. 97	Naruszenie zakazu objeżdżania opuszczonych zapór lub polezop oraz wjeżdżania na przejeździe, jeśli opuszczenie ich zostało rozpoznane lub podnoszenie ich nie zostało zakończone	art. 28 ust. 3 pkt 1	300
75		Naruszenie zakazu wjeżdżania na przejeździe, jeśli po jego drugiej stronie nie ma miejsca do kontynuowania jazdy	art. 28 ust. 3 pkt 2	300
76	art. 90 lub art. 97	Jazda wzdłuż po chodniku lub przejeździe dla pieszych pojazdem silnikowym	art. 26 ust. 3 pkt 3	250
77		Jazda wzdłuż po chodniku lub przejeździe dla pieszych innym pojazdem niż pojazd silnikowy		50
78		Naruszenie przez kierującego zakazu wjeżdżania na skrzyżowanie lub na nim nie ma miejsca do kontynuowania jazdy	art. 25 ust. 4 pkt 1	300
79	art. 88 lub art. 90	Niewłażenie przez kierującego pojazdem wymaganych świateł w czasie jazdy w warunkach zmniejszonej przejrzystości powietrza	art. 30 ust. 1 pkt 1 lit. a lub pkt 2 lit. a	200
80	art. 90 lub art. 97	Naruszenie przez kierującego pojazdem innym niż silnikowy zakazu wyprzedzania innych pojazdów w czasie jazdy w warunkach zmniejszonej przejrzystości powietrza oraz korzystania z poboczna drogi, a jeżeli nie jest to możliwe - jak najbliższej leżącej jezdnii	art. 30 ust. 1 pkt 2 lit. b	100
81	art. 97	Nadużywanie sygnałów dźwiękowych lub świetlnych	art. 29 ust. 2 pkt 1	100
82		Używanie sygnałów dźwiękowych na obszarze zabudowanym	art. 29 ust. 2 pkt 2	100
83	art. 90 lub art. 97	Używanie tylnych świateł przeciwmglowych przy normalnej przejrzystości powietrza	art. 30 ust. 3	100
84	art. 97	Holowanie pojazdu, którego kierujący nie ma wymaganych uprawnień do kierowania tym pojazdem	art. 31 ust. 1 pkt 3	250
85		Holowanie pojazdu na połączeniu sztywnym, jeżeli nie jest sprowy co najmniej jeden układ hamulcowy, albo na połączeniu giętkim, jeżeli nie są sprawne dwa układy hamulcowe	art. 31 ust. 1 pkt 6	250
86		Holowanie pojazdu o niesprawnych układzie kierowniczym lub niesprawnych hamulcach	art. 31 ust. 2 pkt 1	250
87		Holowanie pojazdu na połączeniu giętkim, jeżeli w pojedyncze tym działaniu układu hamulcowego uszkodzenie jest od pracy silnika, a silnik jest uruchomiony	art. 31 ust. 2 pkt 2	250
88		Holowanie więcej niż jednego pojazdu, z wyjątkiem pojazdu członowego	art. 31 ust. 2 pkt 3	250
89		Holowanie pojazdem z przyczepą (naczeją)	art. 31 ust. 2 pkt 4	250
90		1) niewłażenie w pojedyncze holującym i światła mijania	art. 31 ust. 1 pkt 2	100
91		2) nieprawidłowe połączenie pojazdu holowanego z holującym	art. 31 ust. 1 pkt 4	150
92		3) brak lub niewłażowe oznaczenie pojazdu holowanego	art. 31 ust. 1 pkt 5	150
93		4) niezachowanie właściwej odległości między pojazdami holowanymi a holującym	art. 31 ust. 1 pkt 7	100
94		5) niewłażowe oznakowanie połączenia między pojazdami (hol) albo brak takiego oznakowania		50
96	art. 97	Naruszenie przez kierującego rowerem obowiązku przewożenia dziecka do lat 7 na dodatkowym siedzeniu	art. 33 ust. 2	50
96	art. 90	Naruszenie bezpieczeństwa pieszym przez kierującego rowerem korzystającego z drogi dla rowerów i pieszych	art. 33 ust. 1	50
97	art. 90 lub art. 97	Naruszenie przez kierującego rowerem lub motocyklem zakazu jazdy po jezdnii obok innego uczestnika ruchu	art. 33 ust. 3 pkt 1	50
98		Naruszenie przez kierującego rowerem lub motocyklem zakazu jazdy bez trzymania co najmniej jednej nóg na kierownicy oraz nog na pedałach lub podnóżkach	art. 33 ust. 3 pkt 2	50
99		Naruszenie przez kierującego rowerem lub motocyklem zakazu czepiania się pojazdów	art. 33 ust. 3 pkt 3	100
100		Naruszenie przez kierującego rowerem na przejeździe dla rowerzystów zakazu wjeżdżania bezpoziadnio przed jadący pojazd	art. 33 ust. 4 pkt 1	150
101		Naruszenie przez kierującego rowerem na przejeździe dla rowerzystów zakazu zwalniania lub zatrzymywania się bez uzasadnionej przyczyny	art. 33 ust. 4 pkt 2	100
102		Naruszenie przez kierującego rowerem przepisów o korzystaniu z chodnika	art. 33 ust. 5	50
103		Naruszenie, przez kierującego pojazdem zaparkowanym, zakazu jazdy obok innego uczestnika ruchu na jezdni	art. 34 ust. 5 pkt 2	100
104		Naruszenie, przez kierującego pojazdem zaparkowanym, zakazu pozostawiania pojazdu niezabezpieczonego przed ruszeniem	art. 34 ust. 5 pkt 3	100
105		Naruszenie, przez kierującego pojazdem zaparkowanym, zakazu jazdy pojazdami na placach bez słupków lub grzechotek	art. 34 ust. 5 pkt 4	50
106		Naruszenie przez jeźdźca lub pogaziacza obowiązku korzystania z ołowionej drogi lub części drogi	art. 35 ust. 1	100
107		Pędzenie zwierząt płochliwych, niesprawnych fizycznie lub niedających sobie kierować	art. 35 ust. 2	50
108		Pędzenie zwierząt bez odpowiedniego nadzoru, a pojedynczych bez uwagi	art. 37 ust. 1	50

SZYBCIEJ I PROŚCIEJ PRZEZ INTERNET



Już teraz masz możliwość złożenia wniosku o wypłatę świadczenia przez Internet, następnie sprawdzenia postępów obsługi sprawy.

Na stronie www.pzu.pl znajdziesz internetowy formularz zgłoszenia roszczenia. Wystarczy kliknąć przycisk „Złóż szkodę lub roszczenie”.

Prosty wniosek pozwoli na łatwe uzupełnienie danych oraz załączenie skanów/zdjęć dokumentów.

Gwarantujemy:

- szybką realizację świadczenia bez wizyty w placówce PZU
- minimum formalności
- dostępność 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu, z dowolnego miejsca na świecie
- uproszczone procedury



Numer polisy: _____

Praktyczne rozwiązania

DOKUMENTY NIEZBĘDNE DO ROZPATRZENIA ZGŁOSZENIA ROSZCZENIA

1. Śmierć Ubezpieczonego / Śmierć Ubezpieczonego w wyniku nieszczęśliwego wypadku / Śmierć Ubezpieczonego w wyniku wypadku przy pracy / Śmierć Ubezpieczonego w wyniku wypadku komunikacyjnego

Dokumenty podstawowe:

- odpis skrócony aktu zgonu lub inny dokument potwierdzający śmierć
- karta zgonu lub inna dokumentacja medyczna stwierdzająca przyczynę śmierci
- dokument tożsamości uprawnionego*

Dokumenty uzupełniające na prośbę PZU Życie SA:

- dokumentacja potwierdzająca okoliczności wypadku (nieszczęśliwy wypadek)
- dokument upoważniający do prowadzenia pojazdu, dokument potwierdzający stan trzeźwości (w przypadku, gdy Ubezpieczony kierował jakimkolwiek pojazdem), aktualne badanie techniczne lub inny dokument warunkujący dopuszczenie do ruchu pojazdu uczestniczącego w wypadku komunikacyjnym (wypadek komunikacyjny)
- dokumentacja potwierdzająca zaistnienie wypadku w pracy, np. protokół powypadkowy, dokumentacja z ZUS (wypadek przy pracy)
- odpis skrócony aktu urodzenia lub dokument potwierdzający tożsamość dziecka, zaświadczenie ze szkoły / uczelni dla dzieci w wieku 18-25 lat albo zaświadczenie o niezdolności do pracy, postanowienie sądu o przysposobieniu dziecka, akt zgonu rodzica i akt małżeństwa pozostałego przy życiu rodzica (osierocenie dziecka Ubezpieczonego własnego, a także przysposobionego lub pasierba)

2. Śmierć Współubezpieczonego: współmałżonka / rodzica Ubezpieczonego / dziecka Ubezpieczonego / rodzica współmałżonka / macochy, ojczyma Ubezpieczonego / macochy, ojczyma współmałżonka / partnera życiowego** / rodzica partnera życiowego**

Dokumenty podstawowe:

- odpis skrócony aktu zgonu Współubezpieczonego
- dokument tożsamości uprawnionego*

Dokumenty uzupełniające na prośbę PZU Życie SA:

- karta zgonu lub inna dokumentacja stwierdzająca przyczynę śmierci (nieszczęśliwy wypadek)
- odpis skrócony aktu małżeństwa Ubezpieczonego ze współmałżonkiem lub oświadczenie o pozostawaniu w związku małżeńskim (śmierć rodzica współmałżonka)
- odpis skrócony aktu zgonu biologicznej matki/ojca, odpis skrócony aktu małżeństwa ojczyma/macochy z biologiczną matką/ojcem (śmierć macochy/ojczyma)
- odpis skrócony aktu zgonu naturalnego rodzica i odpis skrócony aktu małżeństwa rodzica dziecka z Ubezpieczonym (śmierć pasierba)

3. Urodzenie dziecka / urodzenie martwego dziecka

Dokumenty podstawowe:

- odpis skrócony aktu urodzenia dziecka / odpis skrócony aktu urodzenia dziecka z adnotacją „dziecko martwo urodzone”
- dokument tożsamości uprawnionego*

4. Trwały uszczerbek na zdrowiu / Zdarzenia medyczne (leczenie szpitalne, operacje chirurgiczne, ciężkie choroby, itp.)

Dokumenty podstawowe:

- dokumentacja medyczna potwierdzająca datę i okoliczności nieszczęśliwego wypadku oraz charakter doznanych obrażeń (trwały uszczerbek na zdrowiu, poważne uszkodzenie ciała, złamanie kości, trwałe inwalidztwo)
- karta informacyjna z pobytu w szpitalu (leczenie szpitalne, leczenie szpitalne Plus)
- dokumentacja medyczna potwierdzająca wystąpienie ciężkiej choroby, np. karta informacyjna z pobytu w szpitalu, wyniki badań (ciężkie choroby)
- karta informacyjna z leczenia szpitalnego, podczas którego wykonano zabieg operacyjny lub inna dokumentacja potwierdzająca przebieg zabiegu operacyjnego (operacje chirurgiczne)
- dokumentacja medyczna potwierdzająca leczenie specjalistyczne (leczenie specjalistyczne)
- dokumentacja potwierdzająca całkowitą i trwałą niezdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy zarobkowej w dowolnym zawodzie oraz niezdolność do samodzielnej egzystencji (trwała niezdolność)
- dokument tożsamości uprawnionego*

Dokumenty uzupełniające na prośbę PZU Życie SA:

- kopia zwolnienia lekarskiego wydanego przez szpital, w którym odbył się pobyt w szpitalu albo zaświadczenie wydane przez Ubezpieczającego o pobieraniu zasiłku chorobowego w związku z pobytem Ubezpieczonego na zwolnieniu lekarskim wydanym przez szpital, w którym miała miejsce hospitalizacja (rekonwalescencja)
 - inna dokumentacja potwierdzająca datę/okoliczności wypadku (nieszczęśliwy wypadek)
 - dokument upoważniający do prowadzenia pojazdu oraz aktualne badanie techniczne lub inny dokument warunkujący dopuszczenie do ruchu pojazdu uczestniczącego w wypadku (wypadek komunikacyjny)
- * Dokument tożsamości uprawnionego – np. dowód osobisty (emisji od 01.01.2001) / paszport / karta pobytu / prawo jazdy (emisji od 01.07.1999) / legitymacja szkolna (dla osób niepełnoletnich)
- ** Dotyczy tylko umów, w których funkcjonuje opcja partnera życiowego

801 102 102

(koszt jednej jednostki taryfikacyjnej niezależnie od długości trwania rozmowy)

www.pzu.pl

109		Naruszenie przez poganiacza obowiązku ponoszenia się po lewej stronie jeżdżących zwierząt	art 37 ust 2 pkt 1	50
110		Naruszenie przez poganiacza obowiązku używania, w okresie niedostatecznej widoczności odpowiedniego oświetlenia	art 37 ust 2 pkt 2	50
111		Naruszenie przez poganiacza zakazu jeźdżenia zwierząt po okres krzyżych drogach	art 37 ust 4 pkt 1	50
112		Naruszenie przez poganiacza zakazu przepędzania zwierząt w poprzek drogi w miejscu niewidocznym na dostateczną odległość	art 37 ust 4 pkt 3	50
113		Naruszenie przez poganiacza zakazu zatrzymywania zwierząt na jezdni	art 37 ust 4 pkt 4	50
114		Naruszenie przez poganiacza zakazu dopuszczania do zajmowania przez zwierzęta więcej niż połowy jezdni albo drogi dla pieszych lub rowerów	art 37 ust 4 pkt 5	50
115	art 97	Naruszenie zakazu, aby w czasie postępu na drodze poza obszarem zabudowanym pojazd zaprzęgowy znajdował się poza jezdnią	art 46 ust 3	50
116	art 90 lub art 91	Pozostawienie pojazdu zaprzęgowego na postęju bez zachowania środków ostrożności niezbędnych do uniknięcia wypadku	art 46 ust 5	50
117	art 97	Naruszenie wprowadzonych przez radę powiatu zakazów jeźdżenia zwierząt	art 37 ust 5	50
118	art 90 lub art 97	Naruszenie zakazu zawracania na autostradzie lub drodze ekspresowej	art 22 ust 6 pkt 2 lub pkt 3	300
119		Cofanie na autostradzie lub drodze ekspresowej	art 23 ust 2	300
120		Wjazd na autostradę lub drogę ekspresową pojazdem, dla ruchu którego drogi te nie są przeznaczone	art 45 ust 1 pkt 4	250
121		Zatrzymanie lub postęj pojazdu na autostradzie lub drodze ekspresowej w innych miejscach niż wyznaczone w tym celu	art 49 ust 3	300
122		Naruszenie z jezdni pojazdu uszczelnionego z przyczyn technicznych oraz nieostrożnie przychodzących uczestników ruchu	art 49 ust 3	300
123		Niesygnalizowanie lub niewłaściwe sygnalizowanie postęju pojazdu silnikowego z powodu uszkodzenia lub wypadku na autostradzie lub drodze ekspresowej	art 50 ust 1 pkt 1 lub ust 2 pkt 1	300
124	art 90 lub art 97	Zatrzymanie lub postęj pojazdu w warunkach, w których nie jest on z dostateczną odległości widoczny dla innych kierujących lub powoduje utrudnienie ruchu	art 46 ust 1	od 100 do 300
		Zatrzymywanie pojazdu		
125		1) na przejściu kolejowym lub tramwajowym, na skrzyżowaniu oraz w odległości mniejszej niż 10 m od przejazdu lub skrzyżowania	art 49 ust 1 pkt 1	300
126		2) na przejściu dla pieszych lub na przejściu dla rowerzystów oraz w odległości mniejszej niż 10 m przed tym przejściem lub przejazdem, a na drodze dwukierunkowej o dwóch pasach ruchu - także za nim	art 49 ust 1 pkt 2	od 100 do 300
127		3) w tunelu, na moście lub na wiadukcie	art 49 ust 1 pkt 3	200
128		4) na jezdni wzdłuż linii ciągłej oraz w pobliżu jej punktów krańcowych, jeżeli kierujący pojazdem wieloładowym się zbliża do najeżdżenia na tę linię	art 49 ust 1 pkt 4	100
129		5) na jezdni obok linii przerywanej wyznaczającej krawężnik jezdni oraz na jezdni lub na poboczu obok linii ciągłej wyznaczającej krawężnik jezdni	art 49 ust 1 pkt 5	100
130		6) w odległości mniejszej niż 10 m od przedniej strony znaku lub sygnału drogowego, jeżeli pojazd je zakłama	art 49 ust 1 pkt 6	100
131		7) przy lewej krawężnik jezdni	art 49 ust 1 pkt 7	100
132		8) na pasie między jezdniami	art 49 ust 1 pkt 8	100
133		9) w odległości mniejszej niż 15 m od słupka lub tablicy oznaczającej przystanek, a na przystanku z zatoką - na całej jej długości	art 49 ust 1 pkt 9	100
134		10) w odległości mniejszej niż 15 m od punktów krańcowych wysepki, jeżeli jezdnie z prawej jej strony ma tylko jeden pas ruchu	art 49 ust 1 pkt 10	100
135		11) na drodze dla rowerów	art 49 ust 1 pkt 11	100
136	art 84 90 lub art 91	Brak sygnalizowania lub niewłaściwe sygnalizowanie postęju pojazdu z powodu uszkodzenia lub wypadku	art 50 ust 1 pkt 2 lub ust 2 pkt 2	150
137	art 90 lub art 97	Naruszenie warunków dopuszczalności zatrzymania lub postęju pojazdu na chodniku	art 47	100
138		Naruszenie obowiązku zatrzymania pojazdu na jezdni jak najbliższej jej krawężnik i równoległe do niej	art 46 ust 2	100
139		Naruszenie obowiązku umieszczenia pojazdu (z wyjątkiem pojazdu zaprzęgowego) poza jezdnią w czasie postęju na drodze poza obszarem zabudowanym	art 46 ust 3	od 150 do 300
140		Naruszenie zakazu postęju w miejscach utrudniających wjazd lub wyjazd	art 49 ust 2 pkt 1	100
141		Naruszenie zakazu postęju w miejscach utrudniających dostęp do innego powoliowo zaparkowanego pojazdu lub wyjazd tego pojazdu	art 49 ust 2 pkt 2	100
142		Naruszenie zakazu postęju przed lub za przejazdem kolejowym na odcinku od przejazdu do słupka wskaźnikowego z jezdnią krawężnik	art 49 ust 2 pkt 3	100
143		Naruszenie zakazu postęju w strefie zamieszkania w miejscach innych niż wyznaczone	art 49 ust 2 pkt 4	100
144		Naruszenie zakazu postęju na obszarze zabudowanym pojazdu lub zespołu pojazdów o dopuszczalnej	art 49 ust 2 pkt 5	od 200 do 300

W drodze za kratki

Każdego dnia stołeczni funkcjonariusze Wydziału Konwojowego KSP dokonują około 200 konwojów i doprowadzeń. Coraz większa liczba procesów sądowych przyciągających uwagę mediów wymaga od policjantów dodatkowych zabezpieczeń.

Stołeczny garnizon po śląskim, zajmuje drugie miejsce pod względem liczby przekonwojowanych osób pozbawionych wolności. Tylko w ciągu ubiegłego roku na zarządzenie sądów i prokuratur nasi policjanci przekonwojowali ponad 33 tysiące osób pozbawionych wolności (na Śląsku blisko 37 tysięcy). Jednakże obserwując liczbę policjantów biorących udział w konwojach łatwo zauważyć, że tzw. obciążenie jest dużo większe w Warszawie. Biorąc po uwagę ubiegły rok, w konwojach wzięło udział 32.224 policjantów, podczas gdy na Śląsku było ich 48.448. W stołecznym Wydziale Konwojowym jest 303 etaty, ale licząc 21 wakatów oraz 19 osób odbywających szkolenia, stan faktyczny zamyka się liczbą 263 funkcjonariuszy.

Logistyka procesu

- Specyfika Warszawy wpływa na charakter naszej służby – mówi Naczelnik Wydziału Konwojowego KSP podinsp. Krzysztof Naszkiewicz. Ogrom spraw realizowanych szczególnie przez Sądy Okręgowe w Warszawie to procesy wieloosobowe, niejednokrotnie zorganizowanych grup przestępczych o charakterze zbrojnym, gdzie stosowane są szczególne środki ostrożności, w tym izolacje oskarżonych od współsprawców i osób postronnych. Właściwe zabezpieczenie tych procesów wymaga angażowania dodatkowej liczby policjantów celem dokonywania wyłączeń ciągów komunikacyjnych, sprawdzeń pirotechnicznych i innych działań mających na celu ochronę życia i zdrowia uczestników procesów, w tym niejednokrotnie świadków koronnych.

Funkcjonariusze Wydziału Konwojowego wykonują dziennie średnio 200 konwojów i doprowadzeń, wśród których zdecydowana większość (około 120) to konwoje do szesnastu placówek sądowych i dziesięciu prokuratorskich usytuowanych na terenie Warszawy. Ponadto uwzględnić należy również co-



dzienne doprowadzenia na badania do specjalistycznych przychodni lekarskich, transport osadzonych między aresztami oraz na czynności do jednostek Policji (m.in. CBŚ, WTKiZ).

Pod czujną obserwacją

W ostatnim czasie notowany jest zdecydowany wzrost procesów, którym przyglądają się media, co powoduje utrudnienia we właściwym zabezpieczeniu procesów.

- Charakter tych zadań wymaga od policjantów dużego doświadczenia i profesjonalizmu w trakcie służby – mówi podinsp. K. Naszkiewicz. Cechą niezbędną jest wyjątkowa czujność na zachowanie osoby konwojowanej, aby nie dopuścić do ucieczki. Tego rodzaju zdarzenia kwalifikowane są jako nadzwyczajne i z satysfakcją chciałbym podkreślić, że od dwóch lat nie odnotowaliśmy ich w garnizonie stołecznym.

Liczba niezbędnych do realizacji konwojów przekracza możliwości kadrowe wydziału. Do pomocy kierowani są wówczas funkcjonariusze innych jednostek i komórek organizacyjnych, przy czym policjanci Wydziału Konwojowego KSP realizują te o największym zagrożeniu.

- Udzielane wsparcie pozwala nam wywiązać się z obowiązków, ale wiąże się to z dużą rotacją policjantów. Ułożenie grafiku jest dość skomplikowaną operacją, ale pomagają nam w tym doświadczenie. Przy ustalaniu służb musimy również brać pod uwagę nadpracowane dni wolne, których odbiór przy tak stresującej służbie jest w pełni zasłużony – dodaje naczelnik K. Naszkiewicz.

Właściwą realizację zadań przez policjantów Wydziału Konwojowego na bieżąco śledzą krajowe i międzynarodowe instytucje zajmujące się ochroną praw człowieka i obywatela.

- Niezwykle istotnym – mówi podinspektor Krzysztof Naszkiewicz – oprócz koordynacji w formowaniu poszczególnych konwojów oraz zabezpieczeniu prowadzonych czynności w obiektach wymiaru sprawiedliwości, jest zapewnienie właściwego nadzoru nad osobami umieszczanymi w pomieszczeniach przeznaczonych dla osób konwojowanych. Szczególną uwagę przypisuje się szeroko rozumianym „Prawom człowieka”, gdzie między innymi do naszych obowiązków należy konwojowanie osób zapewniając izolacje, np. mężczyzn od kobiet, nie-

letnich od dorosłych, a także izolacje procesowe i osób agresywnych.

Na drodze i w powietrzu

Poza doprowadzeniami osób z Pomieszczenia dla Osób Zatrzymanych do jednostek penitencjarnych oraz na wniosek sądów i prokuratur, raz w tygodniu są realizowane tzw. konwoje etapowe (do Piotrkowa Trybunalskiego, gdzie dalszy konwój prowadzą inne jednostki).

- Ponadto przez pierwszych pięć miesięcy tego roku konwojowaliśmy 585 osób na podstawie ENA lub ekstradycji (odbiór z Okęcia) oraz dowiezio-



nych do Portu Lotniczego – mówi Naczelnik K. Naszkiewicz. Ponadto jako nieliczny wydział w kraju na podstawie porozumień podpisanych przez Komendę Główną Policji prowadzimy pilotaże i konwoje wartościowe na rzecz m.in. Polskiej Wytworni Papierów Wartościowych oraz Narodowego Banku Polskiego.

W każdym przypadku niezbędna jest spostrzegawczość, uwaga oraz dobranie właściwej taktyki. Praca Wydziału Konwojowego KSP, pomimo różnorodności zadań, obciążeń i zastrzonych wymogów przebiega bez zastrzeżeń.

Elżbieta Sandecka-Pultowicz

Dni otwarte NBP, nie tylko pieniądze się liczą

Podczas otwartych dni w Narodowym Banku Polskim, można było zobaczyć wiele ciekawostek na co dzień niedostępnych dla mieszkańców Warszawy.



Zwiedzający mogli podziwiać zakamarki banku na co dzień niedostępne dla warszawiaków, mieli okazję na własnej skórze przekonać się ile waży sztaba złota. Można było odbyć sentymentalną podróż w świat starych pieniędzy, obecnie wycofanych już z obiegu. Najmłodszy mógł wziąć udział w grach i zabawach z nagrodami.

Goście oprócz pamiątek zabrali ze sobą coś o wiele cenniejszego, a mianowicie wiedzę. Poznali kilka ciekawostek dotyczących roli banku centralnego, jego zadań i obowiązków. Ale taka wiedza jest mało komu potrzebna w codziennym życiu. Dużo bardziej wartościową i przydatną wiedzę odwiedzający mogli wynieść ze stoiska Komendy Stołecznej Policji, na którym policjanci z Wydziału Wywiadowczo-Patrolowego opowiadali o metodach oszustw, jakie stosują przestępcy, między innymi



najbardziej metodzie „na wnuczka”. Z racji, że większość mieszkańców porusza się komunikacją publiczną, policjanci radzili także, co zrobić by nie stać się ofiarą kieszonkowców w autobusie, na ruchomych schodach oraz w każdym innym publicznym miejscu. Ponieważ nie zawsze udaje się nam dopilnować naszych rzeczy, zwłaszcza podczas wakacyjnego wypoczynku lub w trakcie zakupów zdarza się, że złodziejowi uda się pozbawić portfela któregoś z zabieganych warszawiaków. Policjanci informowali jak trzeba się zachować w takiej sytuacji.

Wiele osób uważa, że zastrzeżenie kart kredytowych i płatniczych to jedyne co muszą zrobić, by chronić swoje dobra. Niewielu z odwiedzających wiedziało, że trzeba także zgłosić kradzież dokumentów i je zastrzec.

Goście mogli także obejrzeć film przygotowany przez Wydział Wywiadowczo-Patrolowy prezen-



tujący na nim były metody działań oszustów i złodziei. Wiele osób było zdumionych jak łatwo można okraść człowieka w sztucznym tłumie, który przestępcy tworzą dla zmylenia uwagi swojej ofiary.

Tego typu akcje stołecznych policjantów mogą między innymi wskazać warszawiakom jak się zachować w określonych sytuacjach życiowych. Zwiedzający przekonali się, że ważniejsza od zawartości bankowego skarbca jest wiedza, którą mogą na co dzień stosować, dzielić się nią z innymi, wiedza która może uchronić ich od utraty oszczędności całego życia, licznych nieprzyjemności i zmartwień. Cieszące się dużą popularnością akcje Wydziału Wywiadowczo-Patrolowego KSP będą kontynuowane.

Michał Calusiński

Wspomnienia emerytowanego dochodzeniowca

Zaczynał od zwykłego szeregowca, a skończył na stanowisku naczelnika ze stopniem inspektora. Kiedyś zabiegany, zalatany, obecnie wyrabia swoje zaległe, prywatne nadgodziny na zasłużonej emeryturze. Moim rozmówcą jest Andrzej Eibel, były naczelnik wydziałów Dochodzeniowo-Śledczego oraz Kryminalnego KSP.

Jak zaczęła się Pana przygoda z Policją?

Sprawy bezpieczeństwa już wcześniej mnie interesowały. Naczytałem się kryminałów i z uwagą śledziłem doniesienia prasowe o wydarzeniach kryminalnych. Szukałem pracy ciekawej, nie monotonnej. Do Policji wstąpiłem w 1977 roku, bezpośrednio po studiach na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego.

Początki pracy mocno zweryfikowały moje wyobrażenia. Okazało się, że zamiast brawurowych akcji, siedzę przy biurku, czytam instrukcję dochodzeniowo-śledczą i wykonuję najprostsze czynności

procesowe. Moje pierwsze przesłuchania wykonane były pod nadzorem starszego kolegi, od którego najwięcej się nauczyłem. Pierwsza samodzielna sprawa dotyczyła kradzieży kieszonkowej, oczywiście niewykrytej. KSP prowadziła takie sprawy i setki innych niewykrytych czekały na umorzenie. Ponadto uczestniczyłem w czynnościach procesowych w sprawach kolegów. Dzięki temu szybciej stałem się samodzielnym.

Co Pan robił po OPP?

W OPP nigdy nie byłem. Podjąłem pracę bezpośrednio z cywila, zaraz po studiach. Dwa lata później poszedłem do studium podyplomowego w Łodzi i po dziewięciu miesiącach zostałem podporucznikiem MO.

Jak trafił Pan do KSP?

Zaczynałem jako szeregowiec i tak zostało do ukończenia szkoły w Łodzi, gdzie z szeregowca zostałem oficerem. Trafiłem do Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego, w którym przeszedłem wszystkie stanowiska od najniższych aż do naczelnika. W lipcu 1988 roku zostałem kierownikiem Sekcji Krymi-



nalnej. Rok później kierownikiem Sekcji Nadzoru, a w 1991 roku zastępcą naczelnika. Naczelnikiem wydziału byłem od listopada 1994 roku do chwili odejścia na emeryturę, w tym trzy ostatnie lata pracowałem jako naczelnik Wydziału Kryminalnego.

Od początku mojej pracy istniały dwa odrębne wydziały, Dochodzeniowo-Śledczy i Wydział Kryminalny. Jeden o charakterze procesowym, a drugi typowo operacyjny. W dawnych latach w wydziale, w którym pracowałem były trzy sekcje kryminalne o charakterze procesowym, trzy sekcje PG i dwie nadzoru. W miarę upływu lat to się przekształcało, gdyż wydział tracił etaty.

W 2002 lub 2003 roku w ramach kolejnych reorganizacji połączono Wydział Dochodzeniowo-Śledczy i Wydział Kryminalny i w taki właśnie sposób powstał Wydział Kryminalny o charakterze operacyjno-dochodzeniowym.

Ile lat kierował Pan wydziałem?

Wydziałem kierowałem 11 lat. Początki były bardzo trudne z uwagi na ilość poważnych wydarzeń kryminalnych, które były głośne medialnie i absorbowwały uwagę. Z czasem po utworzeniu Wydziału Zabójstw i Terroru Kryminalnego ta ilość radykalnie się zmniejszyła.

Co należało do Pańskich obowiązków?

Obowiązki to był ogólny nadzór nad pracą wydziału, czyli sprawy kadrowe, prezentowanie wyników pionu dochodzeniowego na odprawach służbowych, bezpośredni nadzór nad pracą Sekcji Nadzoru i wiele innych.

Czy jeździł Pan na jakies akcje?

Jako naczelnik Wydziału Dochodzeniowego brałem udział w wielu czynnościach na miejscu zdarzeń. Nie pamiętam sytuacji niebezpiecznych. Dochodzenie dokumentuje to, co już się wydarzyło, więc nie są to działania dynamiczne.

Czy często narażał Pan własne życie?

Nie było sytuacji narażenia mojego życia i nikt nigdy nie zginął w działaniach. O pewnych zagrożeniach można mówić w czasie działań, jakie prowadzili funkcjonariusze Wydziału Kryminalnego, którym kierowałem w ostatnich latach, a który powstał z połączenia wydziałów.

Zalety i wady pracy kryminalnych.

Zaletą na pewno jest to, że jest to interesująca



praca. Bardzo dynamiczna, z szerokimi kontaktami z różnymi ludźmi i środowiskami. A wady to przede wszystkim stres, biurokratyczne procedury oraz nieograniczony czas pracy.

Czy w takiej pracy bardzo „siada psychika”, czy wręcz przeciwnie daje kopa i mobilizuje?

Z tym jest różnie. To zależy od cech charakteru. Znałem takich, którzy musieli odejść, zmienić pracę, bo nie wytrzymywali tempa pracy i napięcia, jakie się z tym wiązało. Jednak większość moich kolegów dobrze się z tym czuła i wręcz nie wyobrażali sobie spokojniejszej służby.

Jak pamięta Pan współpracę z innymi wydziałami?

Współpraca układała się bardzo dobrze. Oparta była często na osobistych kontaktach i szczerzej przyjaźni. Z wieloma naczelnikami do tej pory spotykamy się przy różnych okazjach.

Jak Pan się czuł na stanowisku naczelnika? Czy czuł się Pan potrzebny i ważny?

Potrzebny tak, ale czy ważny? Byłem jednym z elementów systemu. Miałem wpływ na wiele spraw, ale sukcesy wydziału zależały od pracy funkcjonariuszy. Moją zasadą było nie przeszkadzać im, a jedynie korygować i ułatwiać wykonywanie zadań.

Jak Pan myśli, jakim szefem Pan był?

Starałem się traktować wszystkich jak partnerów w wykonywaniu potrzebnej pracy. Chyba udało mi się zachować spokój i nigdy nerwy nie wzięły góry nad rozważą i właściwą oceną sytuacji.

Czy usprawnił Pan jakoś specjalnie funkcjonowanie wydziału? Dodatkowe szkolenia itp.

Szkoleń wydziału nie było tak wiele. Po prostu brakowało na to czasu i wychodziłem z założenia, że w stołecznej pracują najlepsi, już doświadczeni i wyszkoleni ludzie. Natomiast organizowałem kilkakrotnie szkole-



na dla kadry kierowniczej pionu dochodzeniowego

i kryminalnego w Gawrych Rudzie. Te 2-3 dniowe warsztaty, jak to nazywaliśmy, miały charakter szkoleniowo-integracyjny i z całą pewnością są dobrze wspomniane przez uczestników.

Jakie sukcesy zawodowe ma Pan na swoim koncie?

Sukcesy to wiele spraw, które znalazły swój finał w sądzie. Trudno je wymieniać, bo zarówno te głośne, jak i te zwykłe i proste, są tak samo ważne. Dotyczy czyjejś krzywdy i zawsze sprawiało mi satysfakcję podpisanie pisma przewodniego do prokuratury z wnioskiem o sporządzenie aktu oskarżenia.

W czasach kiedy kierowałem pionem dochodzeniowo-śledczym, zdecydowanie poprawiła się statystyka przestępstw, wzrosła wykrywalność i sprawność Policji.

Czy zrealizował Pan wszystkie swoje plany i ambicje pracując w Policji?

Praca w służbach kryminalnych nie ma końca. Trudno zakładać, że zlikwiduje się przestępczość. Satysfakcję sprawiają bieżące sukcesy, pewna stabilność w wynikach ścigania karnego, pozytywne tendencje statystyczne i coraz lepsze opinie medialne o pracy Policji.

W którym roku i dlaczego zdecydował się Pan odejść na emeryturę?

Odszedłem w czerwcu 2005 roku na pełną usługę emerytalną. Pracowałem 28 lat, a do usługi lat doliczono mi okres studiów, dając w sumie 32 lata usługi. Po zmianach kadrowych i strukturalnych, a zwłaszcza ograniczaniu roli wydziałów KSP, zabieraniu etatów, łączeniu i dzieleniu uznałem, że czas odejść. Takie zmiany nie odpowiadały mi, a ponadto nadszedł czas, aby w końcu pomyśleć o sobie, zająć się swoimi sprawami, zacząć realizować prywatne plany na życie i odpocząć od nocnych telefonów, dyżurów i nagłych wezwań.

Czy będąc na emeryturze miewa Pan czasem takie myśli, że teraz zrobiliby Pan coś inaczej, inaczej pokierowałby Pan swoim życiem zawodowym? Czy czasem brakuje Panu pracy?

Staram się nie wracać myślami do przeszłości. To co było miło wspominać, ale nie analizuję tego w takich kategoriach. Jestem zadowolony, że teraz mam czas wolny i sam decyduję, co będę robił następnego dnia.

Życie emeryta zacząłem od zwiedzania świata. Wycieczki po Europie i dalej ciepłe kraje Afryki, Azji. Wreszcie mogłem pojechać z kolegami na wyprawę wędkarską do Szwecji i Norwegii.

Policja wczoraj i dziś. Jak to wygląda w Pana oczach?

Zmiany w Policji są zauważalne dla każdego. Informatyzacja, nowy sprzęt, pojazdy, no i kultura pracy. Jako cywil mam tylko pozytywne odczucia z kontaktów - głównie na drodze.

Co robi kryminalny po godzinach? O ile oczywiście nie wyrabia nadgodzin.

Dobry kryminalny nie ma czasu, bo zawsze ma nadgodziny.

Kilka słów doświadczonego kryminalnego do początkujących policjantów.

Życzę wszystkim sukcesów, dobrych przełożonych, dobrego prawa, uproszczonych procedur i zachowania spokoju oraz pogody ducha.

Karina Pohoska



Stołeczny Magazyn Policyjny - miesięcznik
Adres redakcji: ul. Nowolipie 2, 00-150 Warszawa
e-mail: ksp.redakcja@policja.waw.pl
Telefon: (22) 603-88-04; (22) 603-88-03
Redaktor naczelny: nadkom. Marcin Szynkler
e-mail: wks@policja.waw.pl
Telefon: (22) 603-76-76; (22) 603-68-86

ISSN 1731-4550

Współwydawca: Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie
Adres: ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 111, 12-100 Szczytno



Wakacje czas zacząć

Z okazji rozpoczynających się wakacji, centrum handlowe Arkadia oraz Komenda Stołeczna Policji zorganizowały piknik „BEZPIECZNE WAKACJE”.



W pierwszy weekend wakacji na terenie centrum handlowego odbył się piknik z okazji rozpoczynających się wakacji.

Imprezę rozpoczęła Orkiestra Reprezentacyjna Komendy Stołecznej Policji. Zgromadzeni goście oczarowani wysokimi umiejętnościami orkiestry nagrodzili ich gromkimi brawami. Po koncercie odwiedzający mogli przyrzeć się bliżej pojazdom policyjnym, takim jak radiowozy, quady, łodzie, motory. Można było zwiedzić mobilny posterunek policji.

Oprócz sprzętu dzieci mogły zobaczyć pokaz zatrzymania z użycie psa. Nie obeszło się także bez bliższego kontaktu z końmi policyjnymi.

Goście dowiedzieli się także jak bezpiecznie spę-



dzać wakacje nad wodą i na co zwrócić uwagę, by te wakacje zakończyły się dla wszystkich szczęśliwie.

Dzieci wzięły udział w konkursach i quizach z nagrodami. Po każdej prezentacji sprzętu, umiejętności i możliwości stołecznych policjantów dzieci odpowiadały na zadawane przez mundurowych pytania. Nikt nie pozostał bez nagrody.

Jednym z ważniejszych punktów imprezy była prelekcja i pokaz filmu przygotowana przez Wydział Wywiadowczo Patrolowy Komendy Stołecznej Policji.

Na filmie można było zobaczyć w jaki sposób działają złodzieje kieszonkowi oraz jak się przed nimi bronić. Wspomniano także o popularnej metodzie oszustw „na wnuczka”. Przedstawiono film i przeprowadzono rozmowę ze zgromadzonymi gośćmi.



Wydział Ruchu Drogowego Komendy Stołecznej Policji przedstawił zagadnienia związane z bezpiecznym poruszaniem się po drogach w czasie wakacji.

Warszawska Grupa Wysokościowa przedstawiła na fantomach techniki ratownictwa medycznego.

Podczas pikniku odbyła się także akcja zbierania krwi. Chętnych nie brakowało. Dzięki pracownikom Wojskowego Centrum Krwiodawstwa udało się zebrać podczas akcji „BEZPIECZNE WAKACJE” 15 litrów krwi.

Bez wątpienia wiele osób dzięki zdobytej wiedzy spokojnie i bezpiecznie spędzi wakacje, a nabyte podczas pikniku umiejętności będą procentowały.

Michał Calusiński

Międzynarodowy Dzień Dziecka w KSP

Mamy przyjemność zaprezentować Państwu zdjęcia z imprezy zorganizowanej przez Komendę Stołeczną Policji z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka.

